



Sygn. akt V CSK 535/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa L. R.

przeciwko A. R.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 września 2020 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt I ACa 963/17,

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2017 r. (sygn. akt I C 24/16) w punkcie 1 w ten sposób, że ugodę sądową z dnia 25 maja 2015 r. uznaje za bezskuteczną w części, w której świadczenie alimentacyjne przewyższa kwotę 1500 zł miesięcznie, tj. w zakresie kwoty 250 (dwieście pięćdziesiąt) zł miesięcznie, a w pozostałym zakresie powództwo i apelację oddala,

II. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części,

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego,

IV. przyznaje pełnomocnikom stron od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w Katowicach) tytułem opłat za świadczenie z urzędu pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym kwoty:

- r. pr. M. K. - 5000 (pięć tysięcy) zł

- adw. B. J. - 7500 (siedem tysięcy pięćset) zł powiększone o podatek od towarów i usług w stawce właściwej dla tego rodzaju świadczenia.

UZASADNIENIE

Powódka L. R. - po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa skierowanego przeciwko pozwanej A. R. - domagała się uznania za bezskuteczną w stosunku do powódki ugody sądowej, którą zawarł z pozwaną jej ojciec - Z. R. w dniu 25 maja 2015 r. W ugodzie zobowiązał się do płacenia na rzecz pozwanej, poczynając od dnia 1 stycznia 2015 r., wyższych alimentów - w kwocie po 1750 zł miesięcznie. Powódka wyjaśniła, że skutkiem zaskarżonej czynności jest uniemożliwienie jej wyegzekwowania od Z. R. jakiegokolwiek kwoty na poczet wierzytelności, jaka jej przysługuje względem niego.

Sąd Okręgowy w Katowicach uwzględnił powództwo wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2017 r. po ustaleniu, że powódka jest wierzycielką Z. R.. Jej wierzytelności obejmują kwotę 1 703 333,88 zł z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej jej przez dłużnika przestępstwem, zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Katowicach z dnia 23 listopada 2006 r., wydanym w sprawie karnej, oraz kwotę 405 337 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 października 2006 r. i kosztami procesu, zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 sierpnia 2008 r. Obydwa wyroki opatrzone zostały klauzulami wykonalności w zakresie zasądzonych kwot i powódka prowadziła na ich podstawie egzekucję przeciwko dłużnikowi. Postępowania egzekucyjne, wszczynane od 2008 r. nie doprowadziły do zaspokojenia wierzycielki nawet w części. Z uzasadnienia umorzonego w dniu 7 czerwca 2016 r. z powodu bezskuteczności egzekucji

postępowania prowadzonego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w T. (z uwagi na zbieg egzekucji administracyjnej i sądowej) wynika, że dłużnik utrzymuje się wyłącznie z emerytury i zasiłku pielęgnacyjnego, przebywa w domu w T. przy ul. T., stanowiącym własność jego córki i nie ma innego majątku, do którego można skierować egzekucję. Postępowanie egzekucyjne przeciwko niemu poza powódką prowadzą także inni wierzyciele, w tym Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu należności za pracę, Sąd Okręgowy w Katowicach oraz wierzyciel alimentacyjny (pozwana) na podstawie zaskarżonej w pozwie ugody sądowej, które to wierzytelności korzystają z pierwszeństwa zaspokojenia.

Pozwana jest córką dłużnika, w czasie orzekania przez Sąd Okręgowy miała 20 lat i była uprawniona do alimentacji ze strony ojca. Zamieszkiwała z rodzicami – Z. i M. R. w domu w T. przy ul. T., podarowanym jej przez ojca. Prowadziła gospodarstwo domowe z matką, która zajmowała się opłatami związanymi z utrzymaniem domu. Pozwana nie jest właścicielką samochodu, jedynie korzysta niekiedy z samochodu matki. W 2014 r. rozpoczęła studia w K., na które dojeżdża. Nie ma własnych dochodów i pozostaje na utrzymaniu rodziców.

Ugoda, której dotyczy powództwo, została zawarta po zawezwaniu Z. R. do próby ugodowej. Pozwana oszacowała koszty swojego utrzymania na 3 112 zł miesięcznie, zaliczając do nich wydatki na utrzymanie domu, ogrzewanie, media, utrzymanie samochodu, dojazdy na uczelnię, żywność, odzież, materiały do nauki, wydatki na kulturę, na leczenie i okulary oraz na wypoczynek. Dłużnik w ugodzie zobowiązał się do płacenia na rzecz córki, poczynając od 1 stycznia 2015 r., alimentów w kwocie po 1750 zł miesięcznie. Według informacji podanych przez niego na rozprawie, w tym czasie uzyskiwał dochody z emerytury w wysokości 2891,91 zł miesięcznie, matka pozwanej M. R. zarabiała 1240,97 zł netto. Z dołączonych do wniosku faktur za gaz, wodę, odprowadzenie ścieków, wywóz nieczystości, podatku od nieruchomości, należności za telefon i ubezpieczenie domu wynikało, że należności za nie uiszczała M. R..

Dłużnik Z. R. także wcześniej płacił córce alimenty, które również zostały ustalone w drodze ugody zawartej w dniu 31 marca 2011 r. i opiewały na kwotę 1500 zł. Wówczas matka niepełnoletniej jeszcze pozwanej wyliczyła miesięczne koszty

utrzymania córki na kwotę 3521 zł, Z. R. pobierał wtedy 2566,70 zł emerytury, a wynagrodzenie M. R. stanowiła kwota 851 zł miesięcznie. Z. R. uzupełnił te informacje oświadczeniem, że pracuje jako doradca podatkowy i uzyskuje z tej pracy ok. 4000-5000 zł rocznie.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w czasie, kiedy została zawarta ugoda kwestionowana w pozwie powódce niewątpliwie przysługiwały względem dłużnika wymagalne wierzytelności. Uznał, że w wyniku ugody z 2015 r., podwyższającej alimenty na rzecz pozwanej o 250 zł w stosunku do ustalonych ugodą z 31 marca 2011 r., doszło do uzgodnienia świadczeń, które przewyższały usprawiedliwione potrzeby pozwanej oraz zarobkowe i majątkowe możliwości obowiązane. Po zapłaceniu alimentów w dotychczasowej wysokości (1500 zł) dłużnikowi pozostawała kwota 1391,91 zł, zaś po zawarciu kwestionowanej ugody tylko 1141,91 zł. W konsekwencji świadczenia, które pozwana miała otrzymać od ojca, przekraczały kwotę pozostającą w jego dyspozycji o 609,09 zł, a całkowity dochód matki o 509,03 zł. Sąd Okręgowy ocenił, że już tylko kwota wydatków pozwanej na żywność (1050 zł miesięcznie) wskazana we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, wskazuje, że ustalone ugodą alimenty naruszają zasadę równej stopy życiowej rodziców i dzieci, a także równowagę między usprawiedliwionymi potrzebami osoby uprawnionej i zobowiązanej do alimentacji. Zastrzeżenia Sądu wzbudziły także wydatki pozwanej np. na koszty utrzymania samochodu, będącego własnością matki, na pełne koszty utrzymania nieruchomości, w której mieszka też jej matka. Ostatecznie Sąd pierwszej instancji uznał, że alimenty dłużnika na rzecz córki, ustalone wcześniejszą ugodą z 31 marca 2011 r. (1500 zł), także w dniu zawierania ugody z 25 maja 2015 r. stanowiły maksymalną granicę jego ustawowego obowiązku alimentacyjnego. Ich podwyższenie nie znajdowało oparcia w treści art. 135 § 1 k.r.o., a dla pozwanej stało się źródłem korzyści majątkowej w rozumieniu art. 528 k.c.

Analizując przesłanki skargi pauliańskiej Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana jest córką dłużnika, a więc pozostaje z nim w bliskim stosunku w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. i obejmuje ją domniemanie prawne, że wiedziała, iż dłużnik - zawierając z nią ugodę o podwyższeniu alimentów - działał z pokrzywdzeniem m. in. powódki, jako swojej wierzycielki. Spełniona została także

przesłanka zwiększenia się stopnia jego niewypłacalności, gdyż w ten sposób wzrosły zobowiązania dłużnika korzystające z pierwszeństwa zaspokojenia przed wierzytelnością powódki. Dłużnik poza emeryturą nie ma innego majątku, do którego powódka mogłaby skierować egzekucję. Potrącenia z emerytury są ograniczone do 60% jej wysokości. Do czerwca 2015 r. świadczenia alimentacyjne nie wyczerpywały limitu 60% emerytury, pozostawała więc nadwyżka na inne zobowiązania, natomiast po podwyższeniu alimentów ugodą z 25 maja 2015 r., cała kwota potrącana z emerytury dłużnika jest przekazywana na poczet należności alimentacyjnych. Wprawdzie powódka także wcześniej nie uzyskała żadnej kwoty z podziału wyegzekwowanych sum, gdyż na zaspokojenie oczekiwały inne uprzywilejowane wierzytelności, niemniej wierzytelności te powoli się zmniejszały, co dawało powódce widoki na choćby częściowe zaspokojenie. Konkludując Sąd uznał, że wystąpiły przesłanki uzasadniające uznanie ugody sądowej zawartej przez pozwaną z ojcem za bezskuteczną w stosunku powódki.

Pozwana wniosła apelację od tego wyroku, którą Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił wyrokiem z dnia 20 marca 2018 r., podzielając ustalenia faktyczne i wnioski prawne Sądu Okręgowego. Ustosunkowując się do zarzutów apelacyjnych Sąd odwoławczy zaakcentował wieloletnią wiedzę dłużnika o istnieniu niezaspokojonej wierzytelności powódki i to, że podwyższenia świadczenia alimentacyjnego na rzecz córki nastąpiło dokładnie o kwotę, która pozostawała miesięcznie do podziału dla innych wierzycieli niż pozwana, co pozbawiło powódkę szans na zaspokojenie. Podkreślił też wiążący charakter zasady równiej stopy życiowej przy wykładni art. 135 § 1 k.r.o. w odniesieniu do alimentacji w stosunkach pomiędzy małżonkami lub rodzicami i dziećmi. Przychylił się do oceny, że kwota 1500 zł nadal spełniała wymagania tego przepisu. Dodatkowo wskazał, że dłużnik podawał jako swój adres dom pozwanej, co oznacza, że co najmniej czasowo zamieszkiwał wspólnie z nią i jej matką i w ten sposób także sam korzystał ze środków przekazanych córce w ramach alimentów. W rezultacie Sąd drugiej instancji uznał, że podwyższenie świadczenia alimentacyjnego w drodze kwestionowanej ugody miało na celu wyłącznie uniemożliwienie prowadzenia egzekucji z dochodów Z. R., a tym samym prowadziło do pokrzywdzenia wierzycieli.

Zarzut pozwanej, że zawarcie ugody nie zmieniło sytuacji powódki, gdyż i tak nie zostałyby zaspokojona, Sąd Apelacyjny zbił argumentem, że uwzględnienie powództwa polepszy położenie powódki, ponieważ jego skutkiem będzie tzw. bezskuteczność względna zaskarżonej czynności, umożliwiającą powódce realizację swoich wierzytelności w taki sposób, jakby składnik majątku, którego dłużnik się wyzbył, nadal znajdował się w jego majątku. Takiego uprawnienia nie uzyskają nieskarżący tej czynności wierzyciele. Sąd nie zgodził się też z zarzutem, że doszło do przedawnienia uprawnień powódki. Zwrócił uwagę, że powódka dotrzymała 5-letniego terminu zawitego do wniesienia skargi pauliańskiej, biegnącego od chwili dokonania zaskarżonej czynności (art. 534 k.c.). Wierzytelności przysługujące powódce względem dłużnika, których ochronie służy powództwo, nie były przedawnione.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną opartą na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 133 § 1 k.r.o. polegającą na przyjęciu, że skarga pauliańska ma zastosowanie do czynności zmierzających do wykonania ustawowego obowiązku alimentacyjnego; błędną wykładnię art. 527 § 2 k.c. prowadzącą do uznania zaskarżonej czynności za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela, chociaż sytuacja powódki nie uległa pogorszeniu i błędną wykładnię art. 527 § 3 k.c. przez przyjęcie domniemania przewidzianego w tym przepisie, mimo że pozwana przeczyła temu, iżby wiedziała o działaniu przez ojca ze świadomością pokrzywdzenia wierzycielki i orientowała się w jego sytuacji majątkowej, a jej wyjaśnienia - zdaniem skarżącej - były wiarygodne, gdyż miała wówczas zaledwie 18 lat; zarzuciła też nieprawidłowe niezastosowanie art. 5 k.c. w zw. z art. 527 § 1 k.c., pomimo że żądanie powódki było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Pozwana podniosła ponadto procesowy zarzut naruszenia art. 184 zd. 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i pominięcie faktu, że kwestionowana ugoda została uznana za dopuszczalną przez Sąd, przed którym została zawarta.

We wnioskach domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu

w Katowicach, ewentualnie jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej powódka wniosła o oddalenie tej skargi oraz o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu, jak też o przyznanie pełnomocnikowi powódki z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce w tym postępowaniu w wysokości maksymalnej, podwyższonej o kwotę podatku od towarów i usług.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca nie ma racji, uznając za błędną wykładnię art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 133 § 1 k.r.o. dopuszczającą zastosowanie przepisów o skardze pauliańskiej do ugody sądowej określającej obowiązki alimentacyjne rodzica względem dziecka. Ugoda alimentacyjna jest czynnością prawną - umową, która może być kwestionowana jako zdziałana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Pokrzywdzenie polega wówczas na ustanowieniu świadczenia alimentacyjnego na poziomie przekraczającym wysokość uzasadnioną w świetle kryteriów przewidzianych w art. 135 § 2 k.r.o., bądź na ustanowieniu tego rodzaju świadczeń pomimo wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego. Możliwość zaskarżenia skargą pauliańską tego rodzaju czynności nie budzi wątpliwości; w drodze powództwa opartego na podstawie z art. 527 k.c. i skierowanego przeciwko osobie, na której rzecz egzekwowane są należności alimentacyjne, wierzyciel może nawet żądać ustalenia, że - wobec ustania obowiązku alimentacyjnego - przysługuje mu prawo zaspokojenia swej wierzytelności przed egzekwowanymi należnościami alimentacyjnymi (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1980 r., III CZP 37/80, OSNCP 1981/4/48, mającą moc zasady prawnej). Pokrzywdzenie wierzycieli w tej formie jest szczególnie dolegliwe, z uwagi na uprzywilejowany charakter świadczeń alimentacyjnych, które w postępowaniu egzekucyjnym zaspokajane są przed wierzytelnościami nieuprzywilejowanymi. Natomiast niewątpliwie zarzut niedopuszczalności objęcia kontrolą pauliańską jest uzasadniony w odniesieniu do tej części ugody z dnia 25 maja 2015 r., która nie dotyczyła podwyższenia świadczenia, lecz mieściła się w granicach wcześniej ugodzonej kwoty 1500 zł. Z ustaleń i rozważań prawnych Sądów obu

instancji wynikało, że za krzywdzące powódkę uznały jedynie podwyższenie dotychczasowych świadczeń o 250 zł. Nawet z lektury pozwu wynika, że powódka wskazywała na krzywdzący ją skutek podwyższenia alimentów dla pozwanej, nie kwestionowała natomiast istnienie obowiązku alimentacyjnego dłużnika co do zasady. Uznanie ugody za bezskuteczną w całości z uwagi na wierzytelność powódki zarówno Sądy jak i powódka rozumiały jako orzeczenie, które umożliwi powódce skierowanie egzekucji do majątku dłużnika z pierwszeństwem zaspokojenia przed kwotą 250 zł miesięcznie, o którą podwyższone zostały alimenty na rzecz pozwanej. Do tej kwoty bowiem powódce, na skutek uwzględnienia jej skargi pauliańskiej, przysługuje pierwszeństwo przed innymi wierzycielami dłużnika, także przed pozwaną. Zamysł ten nie został jednak należycie wysłowniony. W wyniku uwzględnienia powództwa przewidzianego w art. 527 i nast. k.c. nie dochodzi do bezwzględnego unieważnienia czynności prawnej lecz do jej ubezskutecznienia w stosunku do skarżącego wierzyciela (art. 531 k.c.). Ta konstrukcja wyklucza wniosek, że uznanie w stosunku do powódki ugody alimentacyjnej z dnia 25 maja 2015 r. za bezskuteczną przywróci w stosunku do niej stan kształtowany poprzednią ugodą dotyczącą alimentów dla pozwanej - z dnia z 31 marca 2011 r. Wcześniejsza ugoda została zastąpiona ugodą z dnia 25 maja 2015 r. także w części odpowiadającej dotychczasowemu świadczeniu i do niej musi odnosić się określenie skutku ochronnego, jaki ma wyrzucić skarga pauliańska dla powódki. W związku z tym konieczne było uchylene zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach w punkcie 1 przez ograniczenie orzeczonej bezskuteczności do kwoty o jaką nowe alimenty były wyższe od dotychczasowych i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie. Zmianę tę Sąd Najwyższy wprowadził na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., mając na uwadze, że z wiążących go ustaleń wynika, iż dłużnik podwyższył świadczenia alimentacyjne dla córki bez uzasadnienia w swoich dochodach i z uwzględnieniem takich jej potrzeb, które co najmniej w części były nieuzasadnione, wątpliwe lub wygórowane, a zakres ich zaspokojenia podwyżką świadczenia poważnie naruszał równowagę stopy życiowej członków rodziny z nieuzasadnioną korzyścią pozwanej, uniemożliwiając jednocześnie prowadzenie skutecznie jakiegokolwiek innej egzekucji z majątku dłużnika. Pogorszenie położenia wierzyciela jest niewątpliwe. Wprawdzie nie może

być oceniane - tak jak uczynił to Sąd Apelacyjny - przez porównanie stanu po zawarciu ugody ze stanem spowodowanym uwzględnieniem skargi pauliańskiej, przyznającym wierzycielowi aktywnemu w ochronie swoich praw przywilej przewidziany w art. 532 k.c., polegający na pierwszeństwie zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły, gdyż skutek powództwa nie może zarazem stanowić przesłanki jego uwzględnienia. Istotę pogorszenie położenia powódki jako wierzycielki prawidłowo wskazał natomiast Sąd pierwszej instancji, który zwrócił uwagę na to, że powódka przed podwyższeniem świadczeń alimentacyjnych mogła liczyć na zaspokojenie, gdy inni wyprzedzający ją wierzyciele powoli wyegzekwują swoje wierzytelności, natomiast po podwyższeniu alimentów ani ona, ani żaden inny wierzyciel poza pozwaną nie miał szans na jakiegokolwiek zaspokojenie egzekucyjne swoich roszczeń.

Młody wiek, jako okoliczność mająca przekonać o tym, że pozwana nie wiedziała, iż zawarła z nią umowa o podwyższeniu świadczeń krzywdzi wierzycieli jej ojca, słusznie nie została zakwalifikowana jako fakt podważający domniemanie z art. 527 § 3 k.c. Całokształt okoliczności ustalonych przez Sądy obu instancji nie tylko nie podważa, ale umacnia trafność wniosku tego domniemania. Pozwana jako osoba niepełnoletnia została obdarowana domem rodzinnym, w którym mieszkała cała rodzina, także dłużnik, alimenty na jej rzecz ustalane były ugodowo w wysokich kwotach, z dbałością o uzyskanie dokumentu stanowiącego tytuł egzekucyjny. Nie były to typowe czynności, jakie podejmuje się w przeciętnej rodzinie. Przy tym powódka była poprzednią żoną dłużnika, co czyniło kwestie związane z jej zaspokojeniem częścią spraw rodzinnych, a nie tylko zawodowych dłużnika. Podważenie domniemania prawnego wymaga wykazania faktów przekonujących, że - płynące z doświadczenia powszechnego przekonanie, iż osoby pozostające w bliskich, w tym rodzinnych stosunkach, orientują się wzajemnie w swoich sprawach - w konkretnym wypadku, z uwagi na specyficzny układ relacji między nimi, stan taki nie występuje. Wiek pozwanej, która wkroczyła już w pełnoletniość takim faktem nie był.

Niezrozumiały jest zarzut wadliwego niezastosowania art. 5 k.c. w zw. z art. 527 § 1 k.c. Pozwana nie przytacza żadnych okoliczności, które miałyby o tym

świadczyć. Twierdzenie, że zaskarżona czynność służyła zapewnieniu jej zaspokojenia podstawowych środków utrzymania jest sprzeczne z ustaleniami co do wielkości i charakteru świadczeń. Z treści ustaleń wynika bowiem, że wyliczane koszty utrzymania pozwanej zmniejszyły się w stosunku do wykazywanych przy zawieraniu wcześniejszej ugody. Z kolei pogląd, że pozwana nie może ponosić skutków niewłaściwego postępowania ojca w przeszłości, świadczy o niezrozumieniu charakteru ochrony pauliańskiej, która służy wyważeniu sprzecznych interesów egzekwującego wierzyciela i osób nawiązujących stosunki prawne z jego dłużnikiem. Założeniem jest, że nie zasługuje na ochronę dokonana przez dłużnika czynność przysparzająca korzyści osobie, która jest świadoma, że dokonując tej czynności na jej rzecz krzywdzi swoich wierzycieli i jest to założenie realizujące zasadę uczciwości w stosunkach społecznych. Zważywszy, że powódka od kilkunastu lat bezskutecznie usiłuje wyegzekwować jakąkolwiek kwotę na poczet m. in. odszkodowania za szkodę spowodowaną przestępstwem, jakiego dopuścił się wobec niej dłużnik, trudno uznać skorzystanie przez nią ze skargi pauliańskiej w celu podważenia obiektywnie nieuzasadnionej podwyżki alimentów dla pozwanej za postępowanie stanowiące nadużycie prawa podmiotowego.

Nie jest też uzasadniony zarzut naruszenia art. 184 zd. 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie, które ma polegać na pominięciu faktu, że Sąd Rejonowy Katowice – Zachód w Katowicach, przed którym kwestionowana ugoda została zawarta, zbadał w wiążący sposób, czy jej treść nie jest niezgodna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo czy nie zmierza do obejścia prawa. Zakres kontroli przeprowadzanej przez sąd, przed którym ugoda była zawierana, obejmował elementy decydujące o jej ważności, jednak nie miał charakteru oceny prawomocnej i wiążącej. Oceny przewidzianej w art. 184 zd. 2 k.p.c. nie można natomiast traktować jako kontroli pod kątem wystąpienia przesłanek ewentualnego zastosowania art. 527 § 1 k.c. Skarga pauliańska oparta jest na konstrukcji bezskuteczności czynności w stosunku do konkretnego wierzyciela, nie zaś na jej nieważności. Skutek ten nie powstaje z mocy prawa lecz wymaga zgłoszenia żądania przez pokrzywdzonego wierzyciela, ujętego w formie powództwa lub zarzutu i rozstrzygnięcia sądu. Kontrola ugody na etapie jej zawierania nie

obejmowała tych okoliczności, gdyż nie mieściły się w zakresie art. 184 zd. 2 k.p.c. (por. też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999 r., III CKN 388/98, OSNCP 2000/4/75).

Podsumowując skarga kasacyjna okazała się uzasadniona jedynie częściowo, co spowodowało dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w sposób wynikający z punktu I sentencji wyroku Sądu Najwyższego. W pozostałym zakresie podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnione było jego wynikiem i specyficzną sytuacją, polegającą na niewłaściwym wyrażeniu w żądaniu i orzeczeniu rzeczywistego zakresu zaskarżenia kwestionowanej czynności prawnej. W związku z tym Sąd Najwyższy zastosował art. 100 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach pomocy prawnej udzielonej obu stronom z urzędu uzasadniają § 2 pkt 1, § 4 ust 1 i 3, § 8 pkt 9 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 październik 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 68) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 październik 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 18).